

# Rekosz, Zygfryd

---

## Kolęda ubogich

---

Przegląd Pruszkowski nr 2, 5

---

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KOLEDA UBOGICH

Bezdomny i głodny dzisiaj ciepła szuka,  
Przepełniony smutkiem do serc ludzkich puka,  
A miejsce przy stole wigilijnym czeka,  
Bo może Bóg przyjdzie w postaci człowieka,  
Może się przełamać opłatkiem z rodziną,  
Choinka zapłonie, kolędy popłyną,  
Otworzą się serca, poruszy sumienie:  
Będziemy świętować Boże Narodzenie!

Ref. Kolędo ubogich, leć na krańce świata,  
Daj im pocieszenie, a zwaśnionych brataj,  
Betlejemka gwiazda niech rozświetla mrok,  
A Bóg błogosławi na ten Nowy Rok.

Kiedy pierwsza gwiazdka zaprosi do stołu,  
Wigilijny nastrój, siądziemy pospołu  
Srebrny chleb w opłatku podzielmy wśród siebie,  
By cząstka została dla biednych w potrzebie.  
Dzieciąteczko Boże też pomocy czeka  
Kiedy przyjdzie dobroć i miłość człowieka,  
Człowiek człowiekowi wtedy będzie bratem,  
Gdy do stołu siądą biedny i bogaty

Ref. Kolędo ubogich...